

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr
dla całości Prus 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przy-
mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Mysłowice, 29. Maja, z rana o godz. 7½. — Cesarz rosyjski wyjeżdża ztąd do Berlina.

Królewiec, 28. Maja. — Według wiadomości tu z Petersburga nadeszłych, wydał cesarz ukaz upoważniający dowódców wojska do puszczania na urlopy oficerów, bez zachowania dotychczasowych formalności. Liczba atoli ich potrzebna do służby i reform bezzwłocznie przedsięwziąć się mających ma pozostać pod chorągwiami.

Paryż, 29. Maja. — Dzisiejszy Monitor donosi, że chrzest syna cesarskiego ma nastąpić w d. 14. Czerwca. Zaproszono nań merów wszystkich miast, w których są prefektury; arcybiskupów i biskupów cesarz sam zaprosił własnoręcznymi listami.

Arcyksiążę austriacki odjechał wczoraj do Cherbourga, zkąd na Calais uda się do Bruxelli.

3-proc. renta na bulewarach 75 fr. 17½ cent.

Berlin, 30. Maja. — Najj. Pan raczył zamianować tajn. radcę pracującego w głównej administracji długów państwa Roleke tajnym nadradcą finansowym.

— Ministerstwo sprawiedliwości. obrońca prawa i notaryusz Hecht w Kempnie został przeniesiony w ten samem urzędowaniu do sądu powiatowego krotoszyńskiego z przeznaczeniem mu na miejsce zamieszkania Krotoszyna.

Berlin, 29. Maja. — Najj. Pan wyjechał dziś popołudniu w towarzystwie książąt rodziny królewskiej na powitanie cesarza do Fürstenwalde. Cesarz Aleksander stanął dziś z rana w Mysłowicach (stacya graniczna pruska) o godzinie 7½, gdzie go powitali dowódca 6 korpusu, generał-porucznik Lindheim i naczelny prezes baron Schleinitz. W Olawie czekał wielki książę Michał na cesarza.

Szczecin, 28. Maja. — Pomiędzy 126 podróżnymi, którzy wczoraj wieczorem po godzinie 9ej tu przybyli na parowcu „Adler”, znajdowali się: tutejszostronny poseł przy dworze rosyjskim baron Wertheim, wracający z nadzwyczajnej misji do Petersburga generał Ney, zdobywca Karsu generał Murawiew i książę Kurakin. Dziś zaś dopiero na parowcu „Uecker” ze Swinemünde przybyli rosyjski kanclerz hrabia Nesselrode, baron Meyendorff i książę Woroncow.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. Maja. — Najj. cesarz, pragnąc okazać ojcowską swą łaskawość tym, którzy wydaliwszy się nieprawnie z Królestwa Polskiego lub z zachodnich gubernii, objawiają żal z powodu popełnionego błędu i zechcą wrócić do ojczyzny, a zarazem dać im dowód zapomnienia o dawnych ich postępkach, upoważnia swe misje zagraniczne do przyjmowania od nich prośb o dozwolenie im powrotu do ojczyzny, mieć chęć, aby ci, którym dozwolony zostanie powrót do kraju, nie ulegali żadnym jakiegobądź rodzaju dalszym poszukiwaniom lub odpowiedzialności sądowej, lecz przeciwnie od dnia powrotu wrócili do praw swych cywilnych co do pochodzenia; i aby ci z pomiędzy nich, którzy po powrocie swym sprawować się będą w ciągu trzech lat nienagannie, przypuszczeni zostali do służby rządowej, gdzie znajdą sposobność stania się użytecznymi i dania dowodu szczerości swych uczuć.

Z pod tej atoli łaski monarszej wyjąją się ci z pomiędzy wychodźców, którzy postępkami swymi dowiedli lub nie przestają dawać dowodów nieprawnej nienawiści swęj dla rządu rosyjskiego.

Najj. cesarz, w ojcowskiej swęj troskliwości o byt wojskowych b. armii polskiej, najmiłościwiej zezwolił raczył, aby tym z pomiędzy nich, którzy po przeniesieniu ich z 3ej kategorii, weszli do służby i sprawują się w niej nienagannie, jeśli przesłużyli nie mniej jak lat 20 po rokoshu, wrócone zostało prawo do otrzymania pensji emerytalnej, z zaliczeniem do lat służby w przeciągu czasu w téjże przed rokoszem przepędzonego i z rozciągnięciem łaski téj do rodzin osób pomienionej kategorii w urzędowaniu zmarłych. (Gaz. Rz.)

(Z kor.) Dowiadujemy się z Krakowa iż panna Anna Rożycka córka generała umarła 5. b. m. w Teresienstadzie. Miała zmarła w Krakowie wielu krewnych i przyjaciół, tem większym smutkiem przejęła ich wiadomość o jej śmierci, że amnestya podpisana przez cesarza, nadeszła na drugi dzień po jej zgonie do przełożonego więźniów stanu w Teresienstadzie.

Rosya.

Reskrypt cesarski, wydany do nakaźnego atamana wojska dońskiego, generał-adjutanta, generała jazdy, Chomutowa I.

Michale synu Grzegorza! Z szczególnem zadowoleniem dostrzegłem z pisma waszego, z dnia 31. zeszłego Marca, wyrażenie uczuć ukochanego i wierne mi wojska dońskiego przy radosnej wiadomości o ukończeniu wojny. Po przywróceniu pokoju, z prawdziwą miłością zwracam się do mężnych mieszkańców kraju dońskiego, wspominając o téj gorliwości, jakiej dali do wody tronowi i ojczyźnie, uzbrajając się wzorowem poświęceniem na obronę kraju rodzinnego. Poruczam wam oświadczyć walecznemu wojsku, za nową jego dzielność, serdeczną mią wdzięczność, i pozostaje ku wam na zawsze życzliwym. Na oryginale własną J. C. Mości ręką napisano: Aleksander.

Petersburg, dnia 15. Kwietnia 1856.

Reskrypt cesarski wydany do byłego prezesa rady państwa, generał-adjutanta ks. Czernyszewa.

Książę Aleksanderze synu Jana! Przychylając sir do najpoddanniejszej prośby waszej o uwolnienie was z powodu zwątlonego zdrowia, od zajmowanych przez was urzędów, przy téj sposobności poczytuję sobie za obowiązek wyrazić wam moją serdeczną wdzięczność za waszą przykładną 54ro letnią służbę tronowi i ojczyźnie. W ciągu tak długiego służbowego zawodu, zarządzając przez 25 lat ministerstwem wojny, i następnie zajmując wysoką w państwie posadę prezesa rady państwa i komitetu ministrów, oddaliście wiele pożytecznych usług, które pozostaną nieodłączonemi od wiecznotrwałych i sławnych wspomnień naszej ojczyzny. Używając stale nieograniczonej ufności cesarza Aleksandra I., nieodżałowanego rodzica mego i mojej, poświęciście wszystkie chwile waszego życia, pełnieniu ważnych, wkładanych na was obowiązków, i jak się wyraził cesarz Mikołaj pierwszy służyliście Rosyi w wierze i prawdzie. Oceniając w zupełności wasze zasługi i chowając rzetelny szacunek ku wysokim waszym przymiotom, jedynie na własne wasze żądanie uwolniłem was od dotychczasowych urzędów, szczerze życząc, iżby zdrowie wasze polepszyło się, i pozostaje w zupełnem przekonaniu, że za odzyskaniem przez was sił, będę zawsze miał w was najpożyteczniejszego współpracownika w oczekujących mnie trudach i usiłowaniach ku dobru naszej ukochanej ojczyzny; w dowód zaś szczególnej mojej ku wam łaski, najmiłościwiej udzielam wam ozdobiony brylantami wizerunek z wyobrażeniem wielkopomnego rodzica mego i mojem, dla noszenia w pętlicy na wstędze orderu sw. Andrzeja, i pozostaje ku wam na zawsze niezmiennie przychylnym.

Na oryginale własną JCMci ręką napisano

St. Petersburg, 17. Kwietnia 1856.

Reskrypt cesarski, wydany do moskiewskiego wojennego generał gubernatora, generał adjutanta hr. Zakrewskiego.

Hrabio Arseniuszu, synu Andrzeja! Uczucia wiernych poddanych wyrażone przez was i w imieniu mieszkańców Moskwy, przy powinszowaniu mi w rocznicę mych urodzin, sprawiły mi najżywsze zadowolenie. Z modłami wszystkich stanów pierwotnej, zawsze wiernej i ukochanej mej stolicy, niechaj wzniosą się do tronu Najwyższego i moje modlitwy o pomyślność i sławę powierzonej mi przez Boga Rosyi. Z przyjemnością teraz jak i zawsze, polecam wam powtórzyć mieszkańcom Moskwy me szczególne zadowolenie i podziękowanie za ich przywiązanie do tronu i ojczyzny.

Pozostaje na zawsze ku wam przychylnym.

(podp.) Aleksander.

Petersburg, 18. Kwietnia 1856.

Francya.

Paryż, 26. Maja. — W przeszłym roku wydrukowano we Francyi 8237 książek, muzykaliów wydano 1105, rycin (miedziorytów i litografij) 2857. Od roku 1811 do końca roku 1855 wydrukowano we Francyi dzieł 336,868.

— Fabrykacya cukru krajowego w porównaniu z rokiem przeszłym podniosła się znacznie.

— Wedle wiadomości z Petersburga poseł Ney z nadzwyczajną grzecznością przyjęty był od cesarza Aleksandra II.

— Constitutionnel przypisuje wielkie znaczenie postanowieniu dywana Moldawii względem połączenia obu księstw. W Paryżu, zdaje się, nie porzucano dotąd myśli połączenia Moldawii i Wołoszczyzny.

— Układ względem wyjścia z Turcyi wojsk w ciągu 6 miesięcy podpisali w dniu 30. Kwietnia posłowie angielski, francuski i sardyński, jako i Fuad Effendi.

— Po rogach Paryża poprzylepiany jest numer Monitora, w którym jest odpowiedź cesarzowej względem postanowienia składki zebranej na podarek

dla cesarzewicza. Lud unosi się nad nią. I istotnie nie można było lepić i zgreźnej uprzedzić życzenia ludu, i może zatrzeć tu i owdzie dające się słyszeć głosy niezadowolenia.

— Hr. Walewski przyjmował wczoraj deputacyą przytomnych tu Polaków, którzy mu wręczyli protestacyą przeciw pominięciu na kongresie paryskim sprawy polskiej.

(Kor. Cz.) Paryż, 19. Maja. — Dziś rano baron Stieglitz opuścił Paryż. Independance doniosła w numerze swym z 17. że w skutek nowych instrukcyi nadesłanych z Petersburga nerwane zostały układy z p. Pereire i że tylko kapitały rosyjskie mają być powołane w skład nowej instytucyi kredytu ruchomego. Rozumiabym, że korespondent Independance myli się w swem doniesieniu, albowiem za pewne powiadają, że we czwartek podpisany został układ między Stieglitzem i Pereirą. Nazajutrz przybyli z Londynu p. Baring i Stanley, ostatni reprezentujący dom A. Haukey & Comp. dla porozumienia się o ile kapitały angielskie mogłyby wziąć uczestnictwo w zmierzonych projektach finansowych w Rosyi.

Dziś spodziewany jest przyjazd ks. Oskara. Jenerał Bois le Comte wyjechał na jego spotkanie na granicę francuską do Valenciennes.

Wczoraj bar. Brunnow złożył cesarzowi w St. Cloud list cesarza Aleksandra II., zawierający mianowanie siebie posłem misyi nadzwyczajnej przy dworze francuskim.

Morning Advertiser doniósł był o słabości lorda Palmerstona, ale dziś telegrafem przyszło objaśnienie dziennika Observer zaprzeczające prawdziść tej wieści.

Kursa konne w Chantilly, mimo bardzo wietrznego i pochmurnego czasu udały się wczoraj nadzwyczajnie: »Monarchich« wygrał 2000 nagrody; »Bez nadziei« dostał 2500. »Rocka« za to że wyprzedziła »Dostatek« wzięła 1000 a »Dama honorowa« jak to jej z prawa należało otrzymała 4000 nagrodę »Diany. Zokeje musieli składać swe metryki chrzestne na dowód, że pochodzą z matki i ojca Francuzów. Rozumiem że ten warunek może być wymagany od koni, ale od zokejów?... czy to dla zaprowadzenia we Francyi czystości ich rasy?

Konferencye w Kopenhadze otwarte 20. Listopada 1855. w przedmiocie uwolnienia handlu od opłaty na Sundzie, skończyły się na niczem. Rosya Szwecya i warunkowo Oldenburg zgodziły się na złożenie Danii odpowiedniego kapitału, stosownie do części jakie na nie przyspaść mogła. Inne państwa dotychczas nie objawiły zdania swego. Dania liczy dochodu rocznego z opłat celnych na Sundzie 2,098,561 rix dolarów, za utrzymywanie latarni morskiej 150,018, — i żąda w kapitale z tytułu pierwszego 32,664,912 tal. pruskich; z tytułu drugiego 2,335,038.

W Stanach Zjednoczonych umysły zajęte wyborem prezydenta. Ostatecznie wybranymi przez stronnictwa kandydatami są: Fillemore reprezentujący whigów i tak nazwanych knownothings wyłączających cudzoziemców i napływowici ich do rzeczywospolitej przeciwnych; Buchanan demokratów, a MacLean abolicjonistów niewoli murzynów, do tego ostatniego stronnictwa należą ludzie różnego odcienia i opinii.

Tu nie od rzeczy będzie dodać, że Stany zjednoczone jak są dziś składają się z 31 Stanów, 7 okręgów, 1 powiatu kolumbii i liczą 27,014,287 mieszkańców. Od 1850 liczba mieszkańców powiększyła się o 16 proc. Bogaćtwo narodowe w tym okresie czasu podniosło się o 15 miliardów i dziś wyobraża cyfrę 43 miliardów, które rozdzielone na mieszkańców dają 1600 fr. na jednego. Stany zjednoczone co do obszaru swego 17 razy większe są od Francyi, 300 razy od Belgii, ale kiedy ta na jeden kilometr kwadratowy liczy 130 mieszkańców a Francya 69, one zaledwie 3 posiadają.

Kwestya włoska i traktat z 15. Kwietnia są zawsze jedynym przedmiotem rozmów politycznych, dziennikarskich artykułów i nieskończenie zawitych domysłów. Morning Post w gwałtowności swęj wyprzedza swych spółtowarzyszów i domaga się dla Włoch innej formy rządu, powiadając, że ta wedle której są dziś rządzone zaledwie przypadłaby do miary dla Rosyan nawykłych od dawna do podobnej administracji. Rozesła się wieść, że arekysiaże bawiący dziś w Paryżu ma być dziś wiekrolem włoskim.

Po śmierci p. Molé, hotel jego na przedmieściu św. Honorego nr. 85 wystawiony został na sprzedaż. Traktem przechodzący około bramy hotelu pan Linn (Anglik, zbyt wiele jest dodawać, bo czytelnicy samiby odgadli z toku rzeczy), zatrzymuje się przed afiszem, wchodzi do odźwiernego i pyta o cenę. Odźwierny powiada mu 1,200,000 fr. A komuż te pieniądze mają być zapłacone, proszę o adres. Dano mu adres notaryusza, pieniądze złożono i p. Linn żonaty z aktorką z opery francuskiej, jest dziś właścicielem hotelu p. Molé.

Izba prawodawcza w Kentucky prawem opisała wysokość sukni kobiecych. Ramiona i piersi mają być zupełnie zakryte. Któraby z niewiast nagością ich uwiodła młodzieńca, dość jest, żeby ten zaniósł skargę, a surowa kara spada zaraz na zwodnicę. Dochód z kar pieniężnych przeznaczony na utrzymanie szpitala podrzuconych dzieci.

Anglia.

Londyn, 24. Maja. — Times wyraża się z powodu niespokojności w Neapoli w sposób następujący: Z dobrego źródła dowiadujemy się, że w Libanon, w syryjskiej równinie i w pobliżu miast leżących, wcale inne żywioły były czynne. Said basza, najmłodszy syn Mehmeda Alego, siedzi obecnie na tronie egipskim. Jest to mąż bardzo różniący się od poprzedników swoich. Ani Ibrahim ani Abbas nie byli czem innem, jak zwyczajnymi wschodnimi barbarzyńcami, choć był czas, w którym ów zdradzał zdolności wojskowe, obudzające niespokojność Europy. Said basza zaś zdaje się, że odziedziczył całą dumę ojca swego i że posiada większą od niego chytrą. Mówią, że ma plan rozciągnąć swe rządy w owe okolice, których się ojcu jego zachciwało. On i doradcy jego są zbyt rozumni, aby nie mieli wiedzieć, że otwarte wystąpienie przeciw sultanowi wszystkoby popsuło. Dlatego też wystawił wojsko przeciw Rosyi, biorąc, jak się zdawało, szczery udział w walce. Gotowość tę tłumaczono, że miała na celu usunięcie w Konstantynopolu wszelkiego podejrzenia i nadanie Said baszy zarazem imienia obrońcy islaizmu. Jak słyhać, chce on teraz plany Mehmeda Alego w skrytości urzeczywistnić. O ile oskarzenie, że Said basza podburzył fanatyzm Syryjczyków, jest uzasadnione, nie możemy powiedzieć; zdaje się wszakże, że Porta w tej mierze podejrzewa go, co się przez to jeszcze powiększa, że dobrze jest jej wiadomem,

że egipskie rządy w owych okolicach wielu mają zwolenników. Times dodaje, że w Konstantynopolu rozpowszechnione jest mniemanie, że Fuad basza popiera plany wiekrola egipskiego.

— Agitacye względem zakazu grywania w niedzielę po parkach, trwają ciągle.

— Z charakterem techliwym, jaki przybiera położenie rzeczy na morzu Śroziemnem, łączy się ściśle z troskliwością, jaką Anglia sprawie włoskiej poświęca. Dla czegoż żąda Times interwencji Wielkiej Brytanii w Neapoli? czy może z miłości dla rządów konstytucyjnych? Wcale nie, ale dla tego, że Anglia potrzebuje Sycylii jako punktu oparcia swęj potęgi na morzu Śroziemnem, dla tego, że czycha na sposobność zajęcia portów Sycylii i dla tego, że musi być użytą legia włoska przeniesiona do Malty do dzieła, które od początku spełnić miała przeznaczenie. Dodaje, że powstanie ludu, jak to było, które rewolucyą włoską oznaczało, zdaje się nie leżeć w planie sterników przyszłego dramatu; a to wnoszą z fizynomii partyi zbiegów demokratycznych w Londynie, która równie desorganizowaną, rozpadłą i jest z środków ogołoconą, jakoby pisma angielskie wcale nie rozgłaszały uciemnienia włoskiego ludu. Zwolennicy Mazziniego czują to, że tą razą nie powołają ich. Lord Palmerston nie chce ściągnąć na nowo na siebie zarzutu, że insurekcyi sprzyja; obecnie ubiega się on raczej o sympatye partyi konstytucyjnej; i w istocie, gdyby Anglia miała się posunąć do interwencji, łatwoby i pewniej jej było użyć umiarkowanego mieszczaństwa, aniżeli wziąć pod swoję opiekę niepewną demokracją. Oswobodzenie Włoch zapewne nastąpi podług wzoru wojny rosyjskiej — umiarkowane, spokojne, bez namietności, tak żeby berko nie wysłizgło się z rąk dyplomacyi.

— Ciągłe jeszcze zajmuje publiczność tutejszą rzecz muzyki po parkach. Zapewnie zdziwi to niejednego, mianowicie na lądzie stałym, nieświadomego tutejszych stosunków. Idzie tu o oswobodzenie towarzystwa angielskiego z więzów, w jakie wtrącił je Presbiterian XVII. wieku i Metodyści XVIII. stulecia. Dziś rano udały się trzy deputacye do lorda Palmerstona, prosząc go, aby cofnął zakaz przeciw muzyce niedzielnej. Lord Palmerston z wielką uwagą przeszło godzinę słuchał mowców deputacyj rzeczonych i w końcu oświadczył się pochlebnie względem postępowania klasy robotczej przy wykonywaniu muzyce po parkach. Rozkaz grania muzyki w niedzielę po parkach dlatego cofnął, aby dogodzić zdaniu religijnemu wielkiej części ludu angielskiego. Arcybiskup z Canterbury, mówi lord Palmerston, nie tylko w swoim imieniu, ale i w imieniu innych biskupów i wielkiej części szlachty przemówili przeciw muzyce niedzielnej. Niemógł deputacyom żadnej dać nadziei we względzie zniesienia zakazu.

— Z Londynu pod 25. Maja telegrafują: Podług Observera wybrano komitet do uregulowania sprawy Księstw Naddunajskich, złożony z p. Taylera dla Francyi, z p. Kollera dla Austrii, z p. jenerała Benagon dla Rosyi i z pana Henry Bulwer dla Anglii.

— Times rozwodzić się nad nieporozumieniem z Ameryką względem układu Bulwer Claydon, oświadcza, że (czy to na swoją odpowiedzialność, czy z natchnienia rządu) gotów jest załatwienie tego sporu powierzyć jednemu sędziemu polubownemu, to jest, cesarzowi rosyjskiemu.

Londyn, 26. Maja. — W parku Hydo grała wczoraj prywatna muzyka kilka godzin. Policya jej nie przeszkadzała, a ludność tam zgromadzona spokojnie się zachowywała.

— Towarzystwo literackie przyjaciół polski odbyło onegdaj 24 roczne posiedzenie swoje.

— 37my dzień urodzeń królowej pani obchodzono sposobem zwykłym w Osborne w gronie familijnem.

— Dziś przybywa cały dwór do Londynu i zostaje tu do 9. p. m., z kąd uda się do Windsoru.

— Jutro daje poseł turecki bal, na którym i królowa pani znajdować się będzie.

Londyn, 27. Maja. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej na pytanie lorda Lyndhursta, czy wieść jest uzasadnioną, że wojska austriackie za zezwoleniem Porty pozostają jeszcze w Księstwach naddunajskich; odpowiedział lord Clarendon, że lord Stratford nie o tem nie doniósł, że atoli sądzi, że wojska niezwłocznie wyjdą, aby względem przyszłego rządu można powziąć pewny sąd, stały. Teraźniejsi gospodarze nie będą więcej wybierani, po upływie lat ich urzędu. (Podług dzisiejszej korespondencji austriackiej wyście wojsk nastąpi, gdy wszystkie inne postanowienia układu pokojowego względem księstw spełnione zostaną.) Co się zaś tyczy sprawy austriackiej, oświadczył lord Clarendon, że na propozycyą angielską zdania się na wyrok sądu polubownego nie nadeszła dotąd żadna odpowiedź ze strony Ameryki.

Austria.

Wiedeń, 24. Marca. — W koresp. austriackiej znajdujemy co następuje: Nie mała liczba gazet niemiecko-północnych i korespondentów powtarza uporczywie, że leży w zamiarach cesarskiego dworu wiedeńskiego wymódz na Prusach zagwarantowanie stanu obecnego stosunków territorialnych monarchii austriackiej mianowicie położonych w Włoszech i obrabiają przedmiot ten z wszystkich stron. — Rzeczne pisma niech sobie i publiczność swoję zaspokoja. Austria, która w ciężkich i pełnych niebezpieczeństwa czasach zewnętrznego zawichrzenia włoskie kraje koronne zatrzymała dla państwa swego miała i dość siły i dość środków, Austria posiada dziś więcej, jak kiedykolwiek, spokojnej woli, że może w dostatecznej stanąć obronie w zachowaniu państwa swego i w utrzymaniu stanowiska swego przeciw każdemu zachceniu napadu. Jeżeli z jednej strony panowanie Austrii spoczywa na wewnętrznej sile, służy jej z drugiej tytuł prawny traktatów europejskich, uznany przez wszystkie państwa i szanowany, jak w ogóle polityka cesarstwa polega zasadniczo na uznaniu wszelkich praw pozyskanych.

Tęj zasadniczej poszanowanie niezawisłości wszystkich państw wierny, nie może rząd cesarski uznać misyi dworu sardyńskiego nadanej mu przez pana hr. Cavour, w wystąpieniu w sprawie Włoch. Z tak rozmaitych stanowisk wychodząc w tém tylko ze zdaniem ministra tego zgodzić się możemy, że i w pojęciu stosunków międzynarodowych, praw i obowiązków, nieprzebyta przestrzeń rozłącza polityczne zasady Austrii od tych, do których przyznaje się teraźniejszy sardyński gabinet. Gdzie Austria we Włoszech inrweniowała, działało się to w celach niesamolubnych, bezinteresownych, działało się tylko na wezwanie właściwego monarchy, a skoro rządcza państwa wzmiankowanego oświad-

czył, że zdoła utrzymać porządek publiczny i bez obcej pomocy, cofały się zawsze zastępy wojska cesarskiego z jego posiadłości. Może być, że umiarkowane i stosowne wewnętrzne reformy, wychodząc z łona właściwych monarchów przykładają się do pożądanego rezultatu całkowicie przywróconego spokoju takich krajów, i cesarsko-królewski rząd z wszelką godnością i ze względnością przynależną niezawisłości obcych państw nie odmawiał nigdy dobrych swych rad w takim kierunku. Jak z jednej strony Austrija gotowa jest, każdej użytecznej z wolnej woli rządów włoskich wypływającej poprawie okazać swoje zadowolenie, boć nieczego sobie bardziej nie życzy, jak nadejścia czasu, w którymby monarchowie włoscy (którym swojego bezinteresownego wsparcia przeciw rewolucji i jej narzędziom używała) nie potrzebowali pomocy wojsk austriackich; tak z drugiej strony cesarstwo z równą niezłomnością odeprze każdy niesprawiedliwy napad na swoje albo na przyjazne mu państwo włoskie i wystąpi z całą siłą przeciw działaniom wzniecającym nieporządek i przeciw zachętkom anarchicznym.

Włochy.

Z Turynu piszą do Timesa pod d. 20. Maja: Ostatnie wiadomości z Lombardii dowodzą, że ufnosć do rządu piemontskiego z każdym dniem wzrasta. We wszystkich warstwach towarzystwa panuje wielkie wzburzenie umysłów i najdziwniejsze wieści obiegają i znajdują wiare, ponieważ nie masz pisma, któreby je mogło sprstować, prócz gazet pod wpływem rządu zostających, którym nikt nie daje wiary. Złowieszczę życzenia: Viva Vittorio Emanuele! Viva il nostro Re! Viva Cavour! Viva il Ministro Italiano! od razu po rogach ulic w Medyolanie i innych miastach Lombardii zjawily się. Te same występują, symptomata jak w r. 1847 i na początku 1848, a usposobienie jakie widzimy wzniciłoby istotną obawę, gdyby nie było powodu do nadziei, że doświadczenia ostatnich czasów dostateczną są rękojmią, do wstrzymania się w krokach nierozmyślnych.

Gazeta nowopruska pisze także z Turynu: Wielkie wypadki gotują się w Włoszech. Hr. Cavour postępuje śmiało i z ufnoscią w kierunku jaki zajął i łatwo z Austrią zetknąć się może. Najnowszy list byłego dyktatora, Manin, z Wenecji wyraża, że misja narodowa w Włoszech domowi w Sardynii należy się i że Włochy całe mają go wspierać. Tak z każdą chwilą wzrasta wpływ Piemontu. Oburzenie jest wielkie w Włoszech, niezdolne wcale rozjaśnić widok na przyszłość. Zewsząd horyzont polityczny zaciągnął się chmurami czarnymi.

Do Timesa z Neapolu piszą: Wielostronnie zapewniają, że Austrija zażądała od Neapolu kontyngentu. Czy to jest prawdą, nie umiem Panu powiedzieć; tyle tylko wiem, że gdy arcyksiężęta austriaccy w przeszłym roku w jesieni tu byli, troskliwie oglądali wojsko niż to dziać się zwykło przy podobnych odwiedzinach książęcych. Już wtenczas domysłano, że to pewnie inne ma znaczenie. Powtórzę tylko co już powszechnie i dawno jest znanem, gdy powiem, że nie tylko między wolnomyślnymi, ale nawet między urzędnikami największe panuje nieukontentowanie, i nie masz Pan wyobrażenia o tęsknocie, z jaką wszystkie stronnictwa do zachodu wzdychają. Spokojność zachowuje się teraz tylko przez nieograniczone zaufanie, jakie mają do rządów, których reprezentanci z taką odwagą odezwali się w sprawie włoskiej.

Rzym, 17. Maja. — Z każdym dniem oczekują tu przybycia rosyjskiego posła pana Kiselewa. Syceylijski poseł książę Corini, przybył tu i złatwi pewnie ostatnie przeszkody w nieporozumieniach, które powstały między Rzymem a Neapolem z powodu wykonywania jurysdykcji świeckiej w sprawach księży zakonnych.

Rzym, 20. Maja. — Wczoraj opuścił Rzym dotychczasowy poseł austriacki Esterhazy a miejsce jego zajął hrabia Colloredo.

— Posłowie francuscy w Rzymie i Neapolu, pisze gazeta nowopruska, oświadczyli w raportach swych do ministra hr. Walewskiego, że rewolucyjne odzywianie się pism angielskich w sprawie włoskiej paraliżuje ich działanie. Poseł francuski w Neapolu p. Brenier musi walczyć z uporczywym kolegą swym angielskim, który przez pogroźki chciałby osiągnąć, co tylko przyjaźnią wymódz można. Król neapolitański był zrazu bardzo oburzony z powodu wyrażen, jakich sobie pozwoliła konferencja paryska, i oświadczył, że najlepiej on sam zna potrzeby kraju i nie pozwoli żadnego na sobie wywierać gwałtu. Poseł francuski czynił lordowi Clarendonowi uwagi swe co do występowania prasy, odebrał atoli odpowiedź, iż wprawdzie nie pochwala tego, ale nie może zabronić.

Hiszpania.

Depesza z Madrytu z 23. Maja donosi: Rząd nie ustąpi prowincjom baskijskim w sprawie wykonania prawa względem sprzedaży dóbr. — Spieszą się z przygotowaniami do zamęścia infantki Amalii. — Zupełna spokojność panuje.

Z Madrytu piszą pod dniem 21. Maja: Gazeta madrycka oświadcza, iż wieści od kilku dni obiegające względem mniemaniej niezgody między ministrami, są bezzasadne. Wczoraj wydano walkę ministerstwu. Demokrata Figueras w połączeniu z innymi deputowanymi tejże partii zrobił wniosek o wotum nieukontentowania przeciw Zabala, który przywrócił w Walencji pokój. Jenerał, którego postępowanie pochwalili Espartero, bronił się świetnie przeciw zarzutom, jakie mu czyniono, i wniosek demokratów upadł w 178 głosami przeciw 18. — Wszędzie panuje spokojność.

Turcja.

Statek przewozowy z Konstantynopola donosi pod d. 15. Maja: W skutek między Portą i mocarstwami sprzymierzonymi zawartej konwencji, ma nastąpić odwrót zupełny z terytorium otomańskiego wojsk zagranicznych do 30go Września. — Sułtan posłał cesarzowi austriackiemu order Medzędie. — Wyślano do Syrii komisję śledczą. Wszyscy baszowie otrzymali rozkazy bardzo stanowcze. — Drugi oddział Tatarów w ilości 17,000, wybiera się do Dobruży na przesiedlenie. Wielu z nich wstępuje do wojska tureckiego; 9000 będzie pracować przy kanale Dunaju. — Deputacja czerkieska wybiera się z powrotem do ojczyzny, ponieważ w skutek paryskiego układu dywan waha się ogłosić ich niezawisłość. — Z Krymu pod dniem 12. Maja donoszą: Rosyjanie obchodzili wielką uroczystość religijną w klasztorze ś. Jerzego, dokąd pospieszili wszystkie rodziny rosyjskie. — Marszałek Pelissier gotuje się do wyjazdu do Paryża, aby znajdować się na uroczystości chrztu cesarzewicza.

Kronika miejscowa.

Poznań, 30. Maja. — Uroczystości Bożego ciała zakończyły się tu processją od kościoła św. Maryi Magdaleny do Bożego ciała, na której celebrował

sam arcypasterz i dopełnił własnego życzenia, gdy już w niedzielę chciał przewodniczyć procesji od kościoła św. Maryi Magdaleny w okół starego Rynku poznańskiego, ale dla lejącego deszczu uskutecznić tego nie mógł. Tym razem w czwartek ruszyła procesja od kościoła św. Maryi Magdaleny przez ulicę Jezuicką, Wodną, Garbary, plac Bernardyński, Zielony, ulicę Strzelecką do kościoła Bożego ciała. Jak inne lata, tak i teraz umiały się ulice girlandami, obrazami i kobierzami, świadcząc o udziale mieszkańców gorącym w tej pięknej i budującej uroczystości. Nabożeństwo z kazaniem odbyło się u Bożego ciała w zwykłym porządku, a masy skupione pobożnych, co się nie mogły w kościele pomieścić, zaległy cmentarz i okolice, która teraz zabudowana została wielkimi fortyfikacyami. Po ukończeniu nabożeństwa u Bożego ciała, processja z powrotem ruszyła do kościoła św. Maryi Magdaleny, biorąc kierunek przeciwny, to jest pomijając place Zielony i Bernardyński i udając się przez Strzelecką ulicę, Wrocławską, stary Rynek, koniec Wodnej i Jezuicką ulicę. Processji tej sprzyjała nadzwyczajnie piękna pogoda, o jaką w tym roku trudno, ludu było co niemiara, a wszystko świątecznie, pięknie, uroczysto i pobożnie się odbyło. Serce rośnie patrząc na taki objaw pamiętki wieków upłynionych, błogich a wskroś przenikających czule umysły. Życzeby jeszcze należało, aby się znaleźli dobrodziejcy znowcy, którzyby w swoją opiekę wzięli najwspanialszą pamiętkę upłynionych czasów jagiellońskich w opiekę, i wyrestaurowali kościół Bożego ciała na wzór kościoła św. marcińskiego, przywracając dawniejsze mu kształty i piękności, mniej uszkodzone jak u kościoła św. marcińskiego, ale zawsze drzemające pod powłoką grubą tynku, którym nieświadome ręce zapewne z braku funduszu obrzuciły, ocalając przynajmniej i podtrzymując tym sposobem starożytności, przed zatrutą zębą czasu, który widocznie już ostrze swoje zaczął głęboko zapuszczać w tę pamiętkę jagiellońską.

Poznań, 29. Maja. — Na posiedzeniu wczorajszym reprezentantów miasta, odczytał p. radca obrachunkowy Hanke sprawozdanie komisji we względzie wypuszczenia w dzierżawę teatru miejskiego dyrektorowi teatru glogowskiego panu Kellerowi. Pan Hanke zażądał w imieniu komisji zmiany niektórych warunków, i tak: oświetlenie teatru gazem ma być zastrzeżone władzom miejskim, dalej ma się wyrzec nowy dyrektor prawa pobierania tantiemy od reprezentacji innych dawanych tu w mieście. Zgromadzenie uznaje zmiany te warunków za słuszne, a pan Jackel wnosi, aby te warunki w kontrakcie z p. Kellerem zostały zamieszczone i aby równocześnie magistrat zawiadomił pana naczelnego prezesa, iż władze miejskie podzielają przekonanie, iż prawa miasta przy zawieraniu owego kontraktu nie zostały należycie uwzględnione i dlatego powinno zawsze poprzedzić udzielenie koncesji na utrzymywanie reprezentacji dramatycznych w teatrze poznańskim, porozumienie się z władzami miejskimi. Magistrat przeto ma prosić pana naczelnego prezesa, aby oświadczyć raczy, że się zgadza z tem zdaniem. — Drugi i trzeci przedmiot obrad, dotyczący kanału na ulicy królewskiej i wolnego pomieszczenia dla chirurga w lazarecie, został wypuszczony, ponieważ sprawozdawca nie przybył na posiedzenie. Z porządku dziennego przypadły obrady nad wnioskiem ukarania obywatela Schellera za opór jego w nieprzyjęciu urzędu przełożonego okręgowego ubogich. Już na jednym z dawniejszych posiedzeń reprezentantów miasta zapadła była uchwała, ażeby nieposłusznemu obywatelowi Scheller odjęto na trzy lata prawo obywatelstwa i podwyższono o 1/2 podatek gminny, który opłaca. Uchwałę tę potwierdziła kr. rejencja, ale od niej odniósł się p. Scheller do p. naczelnego prezesa, który zniósł tę uchwałę. Magistrat atoli nie uznaje za słuszne to postanowienie i wnosi o rekurs do wyższej władzy, na co zezwala zgromadzenie reprezentantów miasta. — Celem uzupełnienia członków komisji stanowiącej o wysokości opłacanego podatku komunalnego od dochodów, wybrano komisję z pp. Annusa, Lipschitza, Hanke, Meisscha i Gretza, która w tej mierze ma poczynić odpowiednie wnioski. — Następnie wybrano na rozjemcę 14. okręgu miasta (Ostrówek) dyrektora seminarium nauczycielskiego Nitsche.

Wiadomości literackie.

Poznań, 30. Maja. — Donoszą nam z Warszawy iż tam zaczęła wychodzić aż dwa pisma miesięczne przeznaczone dla młodych czytelników i czytelniczek, i jedno i drugie redakcyi dam. »Rozrywki dla młodego wieku« Seweryny Pruszkowej, a »Zorza« redakcyi Józefy Śmigilewskiej, obie te panie zajmują piękne stanowisko w nowszej literaturze.

»Zorza« przyrzekli stałe współpracownictwo: Józef Korzeniowski i J. I. Kraszewski, a z pań autorek: pani Kraków znana tu u nas zaszczytnie w zawodzie nauczycielskim, pani Ilnicka znana z przekładu poematu Walter-Scota »Pan dwóchset wysp«, pani Wilkońska powieścio-pisarka, i panna Julia Janiszewska. Program pisma »Zorza« już mamy, będzie wychodził w miesięcznych poszytach, Józef Korzeniowski pisze do tego pisma komedią, a panna Janiszewska dała moto, które powtarzam:

ZORZA.

Śpią w głębokiej nocy dawne pokolenia,
Śpią wieków pomroce — lecz nie śpi ich duch,
On czuwa i widzi mimo ciał uspienia
Następców swych dzieła i wiekowy ruch.
I czem każde plemię paść lub wznieść się może,
To w obu przeszłości ma już pewny byt,
Bo i ludzkość także miewa swoją zorzę,
Która tem jest dla niej, co poranku świt....
Ta zorza ty jesteś — luby wieku młody!
Więc ciekawe oczy zwraca na cie świat.
O! bądź nam zwiastunem dnia cudnej pogody,
O! stań się dla jutra zorzą jasnych lat.
Bo w jaką się barwę poranek ubierze,
Taką też i szatę wdziewa dalszy dzień,
Więc luba młodzieży — pracuj tylko szczerze,
A na twych niebiosach nie zalegnie cień.

Dotąd brak było pism poświęconych li młodzieży w naszym piśmiennictwie, bardzo się też cieszymy na zapowiedziane. I u nas w Poznaniu potrzeba pewnie przyzwyczajać do pokarmu umysłowego wczesnie młode pokolenia, bo czytam ciągle skargi w Gaz. Warszawskiej korespondenta od was, na zupełne zobojętnienie wasze na wszystko, co ma styczność z naukowością, a wi-

dać że starsze pokolenia już nie do poprawy, bo skargi ciągle w gazecie czytamy i pochwały prawie nigdy.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 29. Maja.

Pszemica 80—115 tal.
 Żyto 82 funt. 74½ tal., na Maj Czerwiec 73—½—¼—½ tal., na Czerwiec Lipiec 67½—¼—½ tal., na Lipiec Sierpień 63—63½ tal., na Wrzesień Październik 59—58½ tal.
 Jęczmień wielki 52—56 tal.
 Owies 34—37 tal., na Maj Czerwiec 36 tal.
 Groch 70—80 tal.
 Olej rzepiowy 15½ tal., na Maj 14½—¾ tal., na Maj i Czerwiec 15½ tal., na Czerwiec Lipiec 15½ tal., na Wrzesień Październik 14½—15—14½ tal.
 Okowita bez beczki 33½—¼ tal., na Maj 33½—¼ tal., na Maj Czerwiec 32¾—½ tal., na Czerwiec Lipiec, Lipiec Sierpień i Sierpień Wrzesień 32¾—½ tal.
 Szczecin, 29. Maja.
 Żyto 74—75½ tal., na Maj Czerwiec 70 tal., i Czerwiec Lipiec 66 tal., na

Lipiec Sierpień 62 tal., na Wrzesień Październik 59 tal.
 Olej rzepiowy na Maj 14½ tal., na Wrzesień Październik 14½ tal.
 Okowita na Maj 10¼ proc., na Czerwiec Lipiec 11—10¼ proc.

Przybyli do Poznania 30. Maja.

BAZAR: Błociszewski z Przecławia.
 HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Turno z Obieziera, Sarrazin z Porazyń, Krieger z Petakowka.
 HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Węsierski z Zakrzewa, Przerwa-Tetmayer z Złotki, Bonen z Crefeld, Hildebrand z Lipska.
 HOTEL BAWARSKI: Tyc z Gniezna, Jackowski z Jabłówka, Rekowski z Gorazdowa.
 HOTEL DU NORD: Chłapowski z Turwi, Karczewski z Czarnotek, Niedzwiedki z Ostrowa, Szezaniecki i Hedinger z Bród.
 POD CZARNYM ORŁEM: Jackowski z Pałczyna, Bronikowski z Golenia, Drwęski z Kamieńca.
 HOTEL BERLINSKI: Rappard z Ostrzeszowa, Stachowska z Międzyrzecza, Wichierkiewicz z Gostynia, Danisz z Wroniek, Freygang z Podarzewa.
 POD BIAŁYM ORŁEM: Sachse z Krotoszyń, Petuch z Rogoźna, Bilau z Wieczyna.
 W MIESZKANIU PRYWATNEM: Boillot z Colmar, ul. Podgórna Nr. 13.; Czwalina z Pyszczynek, ul. Rycerska Nr. 15.

OBWIESZCZENIE.

Dla uniknięcia nieszczęść i zachowania publicznej przystojności dozwolono kąpania się w Warcie oprócz kąpiei prywatnych i wojskowych, jedynie tylko w miejscu publicznym kąpiei. Taż znajduje się na lewo od drogi do Dębiny, 200 kroków za kąpielą Klopscha na przeciwko drugiej cegielni na Ratajach i jest na brzegu tablicą i słupami w rzekę wkopanemi oznaczona.

Miejsce do pławienia koni położone jest bezpośrednio niżej wspomnianej kąpiei i na brzegu w tablicę opatrzone.

Kąpanie i pławienie koni w innych miejscach, a mianowicie wewnątrz miasta w bliskości przewozu na miasteczko i na brzegu pomiędzy Andersa i Klopscha kąpielą z powodu głębokości, również od ostatniej aż do miejsca pławienia koni wzdłuż brzegu chrustem obrosniętego przestąpienie wytkniętych granic, chodzenie po sąsiednich gruntach, jako też każde uszkodzenie i zanieczyszczenie kąpiei, nareście latanie kąpiących nago po brzegu, jako też każde przystojność nadwierzające postępowanie zakazuje się, i podpada wedle okoliczności karze pieniężnej od Tal. 1 do 5 lub stosownego więzienia.

Rodzice, opiekunowie, wychowawcy, majstrowie i właściciele koni są zatem obowiązani, ich dzieci, wychowance, uczniów i sługi przestrzegać i z całą surowością nad tem czuwać, aby się ciz żadnych przestępstw w tym względzie nie dopuszczali. Poznań, dnia 28. Maja 1856.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

Filolog, który też na klawikorcie, w języku francuskim, angielskim i włoskim gruntownie uczyć potrafi, szuka umieszczenia jako nauczyciel domowy. Bliższe wiadomości w Expedycji gazety.

Do jednego chłopca potrzebuje nauczyciela od Śgo Jana, któryby posiadał język polski i niemiecki; żyjącego przyjąć ten obowiązek, proszę o zgłoszenie się. **Nowa Wieś** pod Gzawą.

Grossmann.

Dobra Xiążno, Skotniki, Pałczyn z Pałczynkiem, (z których sam Pałczyn w dzierżawie zostaje) w powiecie Wrzesińskim, z przetrzeżenia przeszło 4300 mórg, w której 600 mórg najlepszych łąk a 3500 m. roli 1ej, 2ej i 3ej klasy się mieści, są z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższych szczegółów zasięgnąć można u podpisanego właściciela.

W. Kosiński,

w Targowej - Górze pod Wrześnią.

Dobra **Uników** w powiecie i okręgu Sieradzkiem w Król. Polskim, trzy mile od granicy pruskiej odległe, zawierające 97 włók, 15 mórg, 18 prętów — czyli 2925 mórg miary nowo-polskiej po większej części pszennej ziemi, z murowanymi budynkami, są z wolnej ręki do sprzedania. — Po bliższych szczegółach zgłosić się trzeba do Wgo Goczałkowskiego, mieszkającego w Kaliszu, w domu własnym przy ulicy Józefiny.

Dwa folwarki w powiecie Średzkim, objętości 970 mórg ornęj roli, a 240 m. łąk dwusiecznych, są do zadzierżawienia z wolnej ręki. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w Środzie u Pana Trampeczyńskiego, Rzecznika i Notaryusza, lub w Poznaniu w handlu żelaza Pana Oberfelta.

Prawdziwy angielski **Patent-Portland Cement**, dając za takowy zareczenie i szczerbiński Portland-Cement poleca tanio

Rudolf Rabsilber,

Spedytor, przy Wielkich Garbarach Nr. 18.

Zakład agronomiczny Teodora Baartha w Poznaniu

przy ulicy Szewskiej Nr. 20.

poleca wszelkie gatunki nasion **konieczyny**, tymoteusza, prawdziwej francuskiej lucerny, angielskiego, francuskiego, włoskiego i niemieckiego rajgrasu, psi trawy kupkowej i kostrzewy owczej, jako też wszystkie gatunki amerykańskiej i południowo-niemieckiej **kukurydzy**, tudzież prawdziwe peruwiańskie **guano** i **kartofle cebulowe**.

Amerykańską

**olbrzymią kukurudzę,
białą kukurudzę zęb koński,
żółtą kukurudzę zęb koński,
południowo-niemiecką kukurudzę i
prawdziwe Peruwiańskie guano**

z tutejszego składu panów **J. F. Poppe & Comp. w Berlinie** poleca w świeżym towarze **Rudol. Rabsilber**, Spedytor.

Wielkie Garbary Nr. 18.

Gospodarstwo **Gortatowo** Nr. 18. ½ mili od Swarzędza, obejmujące 80 mórg tylko dobrej ziemi, włącznie 9 mórg bardzo pięknej łąki, jest do sprzedania z powodu zaszłych okoliczności, z kompletnym i nadkompletnym, żywym i martwym inwentarzem, oraz z zupełnym siewem. Budynki są w dobrym stanie i do połowy nowo pokryte. Bliższą wiadomość udzieli na frankowane zapytania właściciel

Otto Schlarbaum.

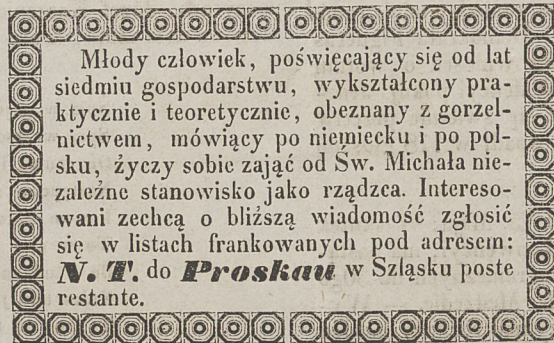


Dla emigrujących.

Dnia 1. i 15. każdego miesiąca wysyłane zostają niemieckie okręty do Ameryki i Australii, do której to ekspedycji wydaje natychmiast obowiązujące kontrakty.

Król. konces. Główny Agent

S. J. Auerbach w Poznaniu,
handel żelaza.



**Prawdziwy środek do prania
wełny u Rudolfa Rabsilber,**
spedytora w Poznaniu.

Białego olejku smolnego

w najlepszym gatunku sprzedaje kwartę po 6 Sgr.

Skład gazu i rafinerya oleju

Adolfa Asch,

Zamkowa ulica Nr. 5. w pobliżu Rynku.

W nocy z dnia 28. na 29. t. m. skradzioną została z woza **fuzya dubeltówka** na trakcie pomiędzy Sremem a Kurnikiem lub w samym Kurniku. Fuzya ta jest z przykładem na lewą i prawą rękę, u jednego zamku sprężyna nieodpowiada z powodu napeknięcia, jednakowoż kurek da się naciągnąć. Upraszam każdego, ktobykolwiek jaką wiadomość o podobnej fuzyi powziął, ażeby takową natychmiast przytrzymał i najbliższą policję tem uwiadomił. Upraszam także PP. pszkarzy ażeby uwagę na podobną zwrócili; gdyby takową ktokolwiek miał do naporządzenia oddać.

Rogoźno, dnia 29. Maja 1856.

Celuchowski.

Uczeń na kellnera znajdzie miejsce w Hotelu du Nord w Poznaniu.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 29. Maja 1856	Sto pa pCt	Na pr. kurant papie-rani.	gotowi-żna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	101½
dito z roku 1850.	4½	—	101½
dito z roku 1852.	4½	—	101½
dito z roku 1853.	4½	—	96½
dito z roku 1854.	4½	—	101½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	86½
dito premii handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	83
dito miasta Berlina	4½	101	—
dito dito	3½	—	84½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	93½
dito Prus Wschodnich	3½	—	90½
dito Pomorskie	3½	93	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	90½
dito Śląskie	3½	—	89½
dito Prus zachodnich	3½	87½	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	93½
Louisdory	—	—	110½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	98

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 30. Maja 1856 r.

	od	do	od	do
	cent	1 sgr.	cent	1 sgr.
Pszemicy pięknej, szefel po 16 garn.	4	—	4	5
Pszemicy średniej	3	15	3	20
Pszemicy ordynaryjnej	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	3	10	3	15
Żyta pośledniego	3	1	6	3
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	20	—	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—
Tatarki szefel	2	20	2	25
Ziemniaków, szefel	1	15	1	20
Masła, garniec	2	—	2	5
Konieczyna czerwona	—	—	—	—
Konieczyna biała	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	11	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tral.	30	—	30	15
dnia 29. Maja	29	20	—	30
dnia 30. "	29	20	—	30